Nowy Czas

Nr 119 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, środa 8 października 1941 r. | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

Ofiarność żołnierza niemieckiego uchroniła Europę od niechybnej zagłady

Wszystkie operacje na Wschodzie miały od pierwszej chwili przebieg planowy. Niebywałe w historii straty wojsk bolszewickich: 2.500.000 jeńców, 22.000 dział, 18.000 czołgów, 14.500 samolotów. Przemówienie kanclerza Hitlera z okazji otwarcia akcji wojennej pomocy zimowej

Podczas otwarcia akcji Pomocy Zimowej w berlińskim Pałacu Sportowym, Kanclerz Rzeszy wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył:

Jeżeli dziś, po długich miesiącach znowu przemawiam do was, to nie dla tego, aby się usprawiedliwić przed jednym z owych mężów stanu, którzy dziwili się niedawno, że tak długo milczałem. Potomność rozważy kiedyś i stwierdzi, co w ciągu tych półczwarta miesiąca miało większą wagę: mowy pana Churchilla czy moje czyny.

Przyszedłem tu dziś po to, aby, jak zawsze, zagaić pokrótce akcję Pomocy Zimowej. Tym razem, co prawda, przybycie było połączone dla mnie z wielkimi trudnościami, bo w obecnej chwili dokonuje się na naszym froncie wschodnim nowa operacja, będąca potężnym wydarzeniem. Trwa ona w gigantycznych rozmiarach od 48 godzin i przyczyni się do rozgromienia nieprzyjaciela na Wschodzie.

Przemawiam do was obecnie w imieniu walczących w tej chwili milionów, aby was, ojczyznę niemiecką wezwać, abyście, oprócz wszystkich innych ofiar, również i w tym roku wzięli na siebie dodatkową ofiarę pomocy zimowej.

Od 22 czerwca szaleje walka o doniosłości rozstrzygającej dla całego świata. Rozmiary i skutki tego wydarzenia dopiero potomność dokładnie zrozumie, stwierdzając kiedyś, że rozpoczęło ono nową erę.

Plany pracy pokojowej

Ale i tej walki nie chciałem. Od stycznia 1933 r., w którym Opatrzność powierzyła mi kierownictwo i dowództwo nad Rzeszą, miałem przed oczyma cel, który w głównych zarysach wykreślony był w programie naszym narodowo-socjalistycznym. Temu celowi nigdy się nie sprzeniewierzyłem, programu mojego nigdy się nie wyrzekłem. Starałem się wówczas spowodować wewnętrzną odbudowę narodu, który, po wojnie przegranej z własnej winy, miał za sobą największy w swojej historii upadek. Już to samo było olbrzymim zadaniem.

To, czegośmy dokonali w tych latach pokojowej odbudowy, jest osiągnięciem niebywałym. Dla mnie i dla moich współpracowników jest więc często rzeczą wprost ubliżającą, że musimy zadawać się z tymi demokratycznymi zerami, które same nie mogą spojrzeć na żaden naprawdę wielki czyn swego życia.

Dla mnie i dla moich współpracowników wojna ta nie była potrzebna, aby np. przy jej pomocy uwiecznić nasze nazwiska. Tego dokonały by w dostatecznym stopniu dzieła w okresie pokoju.

W ten sposób w najtrudniejszych warunkach udała się sanacja kraju. Bo przecie w Niemczech trzeba wyżywić 140 ludzi na jednym kilometrze kwadratowym. Reszta świata ma zadania pod tym względem łatwiejsze. Nasze cele były przy tym następujące:

po pierwsze: wewnętrzna konsolidacja narodu niemieckiego,

po drugie: zdobycie równouprawnienia na zewnątrz,

po trzecie: zjednoczenie narodu niemieckiego, a tym samym przywrócenie stanu naturalnego.

Opierając się na tych myślach, przedłożyłem światu wiele propozycyj, które zbytecznie było by tu powtarzać. Wszystkie jednak propozycje pokojowe, plany rozbrojenia, propozycje pokojowego wprowadzenia nowego, rozsądnego porządku gospodarczego itp. zostały odrzucone.

Mimo to udało się nam w kilkuletniej pracy pokojowej nie tylko przeprowadzić dzieło reformy wewnętrznej, ale również zapoczątkować zjednoczenie narodu niemieckiego, stworzyć Wielką Rzeszę Niemiecką, sprowadzić do ich właściwej ojczyzny miliony rodaków, a tym samym oddać wagę ich liczebności do dyspozycji narodowi niemieckiemu, jako czynnik potęgi politycznej. W tym czasie udało mi się pozyskać pewną liczbę sprzymierzeńców, z Włochami na czele. Nasz stosunek do Japonii również coraz bardziej się poprawiał. W Europie poza tym jeszcze od dawnych czasów mieliśmy szereg narodów i państw, które odnosiły się do nas przyjaźnie, z równą zawsze sympatią. Są to przede wszystkiem Węgry i kilka państw północnych. Do tych narodów dołączyły się inne, niestety, z wyjątkiem tego, o którego przyjaźń w ciągu mego życia zawsze najbardziej zabiegałem, tj. narodu brytyjskiego.

Anglia chciała wojny

Z jednego zdawałem sobie sprawę. Jeżeli nie powiodło się pozyskać przyjaźni Anglii, to lepiej, żeby jej wrogie nastawienie uderzyło w Niemcy w chwili, gdy ja sam jeszcze znajduję się u steru państwa.

Dlatego też jestem przekonany, że z tymi ludźmi naprawdę nie ma sposobu porozumienia się. Są to obłąkani, głupcy, ludzie, którzy od dziesięciu lat znali tylko jedno hasło: „Chcemy znowu wojny z Niemcami!" Bo w ciągu tych wszystkich lat, gdy starałem się wszystkimi siłami doprowadzić do porozumienia, pan Churchill krzyczał zawsze tylko jedno: „Chcę mieć swoją wojnę!"

Teraz ją ma!

I wszyscy podżegacze, którzy nic innego nie umieli powiedzieć prócz tego, że będzie to „urocza wojna", i którzy wówczas, 1 września 1939, składali sobie wzajemne życzenia z powodu tej uroczej wojny, prawdopodobnie już tymczasem inaczej nauczyli się myśleć o tej uroczej wojnie.

Polska pierwszą ofiarą

Ci podżegacze wojenni, nie tylko w starym ale i w nowym świecie zdołali przede wszytkim wysunąć Polskę. Chytrze wmówili w nią, że po pierwsze Niemcy nie są tym, za co się podają, a po drugie, że przecież jest gwarancja otrzymania w każdym razie koniecznej pomocy.

Był to czas, kiedy Anglia ze swej strony nie żebrała jeszcze w świecie o przyjście jej z pomocą, lecz obiecywała każdemu wspaniałomyślnie swoją pomoc. Od tego czasu nastąpiły już zasadnicze zmiany. Obecnie nie słyszymy już o tym, że Anglia wciąga kłóreś państwo do wojny obietnicą pomocy, natomiast dowiadujemy się, że Anglia żebrze w świecie o udzielenie jej w tej wojnie.

Ten spisek demokratów, żydów i masonów zdołał więc wówczas, przed dwoma laty, pchnąć zrazu Europę do walki. Oręż miał rozstrzygnąć.

Od tego czasu wre walka między prawdą a kłamstwem. I jak zawsze, tak i ta walka skończy się zwycięstwem prawdy. Znaczy to innymi słowy: cokolwiek by propaganda brytyjska, cokolwiek by międzynarodowe żydostwo światowe i jego demokratyczni pomocnicy nakłamali, faktów historycznych zmienić nie mogą. A faktem historycznym jest, że Anglicy nie znajdują się w Niemczech, ani żadne inne państwa nie zdobyło Berlina, ani też, że nikt nie czynił kroku naprzód na zachód lub też na wschód, faktem historycznym jest natomiast, że od dwóch lat Niemcy biją jednego przeciwnika po drugim.

Ja wcale tego nie chciałem. Zaraz po pierwszej rozprawie ponownie wyciągnęłem do nich rękę. Sam przecież byłem żołnierzem i zdaję sobie sprawę z tego, jak ciężko zdobywa się zwycięstwo, jak wiele krwi i nędzy, żałoby, niedostatku i ofiar jest z tym związanych. Wyciągnąłem do nich rękę, ale została ona odtrącona jeszcze opryskliwiej, a potem byliśmy świadkami, że każda moja propozycja pokojowa służyła podżegaczowi wojennemu Churchillowi i jego zwolennikom za pretekst, aby oświadczać narodom oszukanym, jest to dowód słabości Niemiec, dowód, że stoimy przed kapitulacją. Dlatego zaniechałem dalszych prób w tym kierunku. Wyrobiłem w sobie przekonanie, że tu trzeba wywalczyć wyraźne rozstrzygnięcie i to rozstrzygniecie historyczne, o doniosłości światowej na najbliższe stulecie.

Pakt z Sowietami i zdrada Stalina

W dążeniu do ograniczenia rozmiarów wojny zdecydowałem się w r. 1939 na coś, co przede wszystkim wy, moi starzy towarzysze partyjni, rozumiecie, jako — powiedziałbym — największe ludzkie upokorzenie, jakie mnie spotkało. Posłałem wówczas swego ministra do Moskwy. Było to bolesne przezwyciężenie moich uczuć, ale w chwilach, gdy chodzi o dobro milionów, nie może rozstrzygać uczucie. Usiłowałem dojść do porozumienia. Wiecie sami najlepiej, jak uczciwie i szczerze dotrzymywałem potem moich zobowiązań. Ani w prasie naszej nie pisano wówczas ani słowa przeciwko Rosji, ani na naszych zgromadzeniach nie powiedziano słowa przeciwko bolszewizmowi. Przeciwna strona, niestety, od początku nie trzymała się tych zasad. Wynikiem paktu była zdrada, która przede wszystkim zlikwidowała cały północny wschód Europy. Co znaczyło wówczas dla nas przypatrywać się w milczeniu, jak dławiono mały naród fiński, wiecie wszyscy dobrze. Ja jednak milczałem. Jak dotkliwie ugodziło nas zgwałcenie państw bałtyckich, może odczuć tylko ten, kto zna historię Niemiec i wie, że w krajach tych nie ma ani kilometra kwadratowego, który by nie był niegdyś zdobyty przez niemiecką pracę pionierską, dla kultury i cywilizacji. Mimo to i wówczas milczałem. Dopiero, gdy z tygodnia na tydzień coraz wyraźniej czułem, że Rosja Sowiecka uważa, iż nadeszła odpowiednia chwila wystąpienia przeciwko nam, gdy w chwili, gdy mieliśmy w Prusach Wschodnich zaledwie trzy dywizje, nagromadzono tam 22 dywizje sowieckie, gdy stopniowo otrzymywałem dowody, jak u granicy naszej wyrastało lotnisko za lotniskiem, jak ściągano tu jedną dywizję za drugą z olbrzymich terenów sowieckich, wtedy obowiązkiem moim było przygotować się i z mojej strony. Dlatego byłem zmuszony podjąć kroki obronne. Kroki natury czysto defensywnej. (Dokończ. w nast. N-rze.)

Mowa kanclerza Hitlera

z okazji inauguracji niemieckiej pomocy zimowej. Hasła bojowe w okresie trzeciej zimy wojennej.

Z okazji inauguracji niemieckiej wojennej pomocy zimowej kanclerz Hitler w ramach uroczystej manifestacji w odświętnie ozdobionej sali Pałacu Sportowego wygłosił wobec wielotysięcznych tłumów słuchaczy mowę, w której na wstępie przedstawił całą pełnię niebezpieczeństwa bolszewickiego. Wywody Kanclerza stanowiły wspaniałą ilustrację olbrzymich i jedynych w historii wyczynów armii niemieckiej. Ze słów Kanclerza przebijała niezłomna wiara w zwycięstwo Niemiec.

Na wstępie minister Rzeszy Goebbels powiadomił zebranych, wśród których na honorowych miejscach zasiedli ranni żołnierze, o imponujących wynikach ostatniej akcji wojennej pomocy zimowej, które wynoszą 916.240.000 marek wobec 681 milionów marek w ub. roku. Z kolei minister Goebbels szczegółowo wyjaśnił sposób zużycia tych olbrzymich sum i przeciwstawił chaos społeczny ustroju sowieckiego wobec tych rezultatów narodowo-społecznej akcji socjalnej. Dzięki tym wyczynom społecznym — mówił w dalszym ciągu dr Goebbels — naród niemiecki utwierdza wobec całego świata swoje prawa do przyszłości, podczas gdy Anglicy po swym zwycięstwie w r 1918 nic nie zrobili, a po swym zwycięstwie przeoczyli okres ujawnienia swojej prawdziwej wartości. Z tego powodu będą oni też zmuszeni do wycofania się z rzędu czynników decydujących. Następnie wśród nieopisanego entuzjazmu mas rozpoczął kanclerz Hitler swoje przemówienie.

List pasterski katolickiego biskupa polowego

Katolicki biskup polowy armii niemieckiej dr Raskowski, wydał list pasterski do katolickich członków niemieckich sił zbrojnych. W liście tym mówi m. in., że w walce przeciw bolszewizmowi Niemcy są — sercem Europy. Wiele państw europejskich, które żyły dotychczas pod grozą ciągłego niebezpieczeństwa bolszewickiego i niejednokrotnie w swoim ustroju państwowym doświadczyły rozkładającego wpływu nauki bolszewickiej, wie, że wojna z Rosją sowiecką jest europejską wojną krzyżową.

Narody Europy musiałyby się wyrzec swojej historii i zaprzeczyć swojej przyszłości, gdyby z głębi serca nie pragnęły rozstrzygnięcia, któreby bolszewizm na zawsze wykreśliło z historii.

Wspominając ludzi, oswobodzonych od bolszewików, biskup polowy zwraca się do żołnierzy niemieckich ze słowami: „Widzieliście, że na obszarach, zajętych przez bolszewików, ludzie witali was z radością jako wybawców, gdyście przychodzili do wsi i miast. W oczach tych ludzi mogliście wyczytać wdzięczność za ocalenie od brutalnej tyranii, za oswobodzenie z prawdziwego piekła tortur i męki".

„Nikt nie odwiedzie Finlandii od wytkniętego celu"

Na groźby wypowiedziane przez angielskiego ministra spraw zagranicznych w Izbie Gmin wobec Finlandii, iż będzie ona traktowana jako otwarty nieprzyjaciel w razie kontynuowania działań wojennych, dzienniki fińskie udzieliły wyraźnej odpowiedzi. Dziennik „Ajan Suunta" pisze, że pomoc środkami dyplomatycznymi przychodzi Anglii łatwiej niż przy pomocy środków materialnych. „Niezapomnieliśmy bombardowania Petsamo — pisze dziennik dosłownie — a nasza odpowiedź na działania zaczepne pozostanie zawsze ta sama. Kontynuując naszą wojnę narodową lepiej zabezpieczamy naszą przyszłość, niż gdybyśmy uwierzyli przyrzeczeniom brytyjskim, z których żaden kraj nie uzyskał nigdy jakichkolwiek korzyści. Dziennik „Svensk Botten" oświadcza, że celem całego narodu fińskiego jest ostateczne stworzenie zabezpieczenia przeciwko niebezpieczeństwu ze wschodu. Nikt nie powstrzyma Finlandii od tego celu, a już najmniej orędownicy bolszewizmu.

Groźne skutki tajfunu w Japonii

Gwałtowny tajfun, jaki w ub. środę nawiedził Japonię, w szczególności zaś obszary południowo-zachodnie kraju, a ostatnio nawet okolice Tokio, pociągnął za sobą znów poważne ofiary wśród ludności japońskiej. Zanotowano znaczne szkody materialne. Niezależnie od ofiar dwóch katastrof kolejowych, wynoszących 30 osób, są liczni zabici i ciężko ranni. Siła tajfunu była tak wielka, że na morzu zatopiła 39 większych statków rybackich, a o 8-miu brak wiadomości, i nie jest wykluczone, iż podzieliły los pierwszych. Wskutek wylewu rzek tysiące domów uległo zniszczeniu lub uszkodzeniu. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna na wielu odcinkach uległa przerwie.

Potężny orkan, który szalał w Nikaragua, położył w gruzach całe miasto Gracias a Dios, położone w najdalej na północ wysuniętym krańcu kraju. Ofiarą katastrofy w samym tylko terenie tego miasta padło dotychczas 125 zabitych i 72 rannych.

Goście amerykańscy w Lublinie

Przedstawiciele charytatywnej organizacji amerykańskiej „Commission for Polisch Relief", stojącej pod kierownictwem b. prezydenta USA Herberta Hoovera, przybyli w osobach mr. Murry oraz dr. Lehmana, delegata amerykańskiego centralnego komitetu Menomitów, do Lublina celem zapoznania się z dobroczynnymi urządzeniami tego miasta.

Przedstawiciele Komitetu R. G. O. dla miasta i okręgu lubelskiego poinformowali gości o postępach w dziedzinie swojej pracy na tym terenie. Przedstawiciele prez. Hoovera wyrazili się bardzo dodatnio o pracy charytatywnej na terenie lubelskim oraz wyrazili swoje uznanie dla postępów poczynionych od swojej ostatniej bytności w zakresie urbanistycznym.

Podczas swej wizyty wstąpili goście amerykańscy również do jednej ze świątyń katolickich, mogąc się przekonać, że praktyki religijne w Gen. Gub. nie doznają żadnych ograniczeń.

Rozporządzenie o używaniu pieczęci służbowych

Na podstawie dekretu Kanclerza Rzeszy ukazało się nowe rozporządzenie o używaniu pieczęci służbowych.

Generalny Gubernator używa Wielkiej Pieczęci Rzeszy, oraz pieczęci służbowej Gen. Gub. Wielkiej Pieczęci Rzeszy używa się przy uroczystych udokumentowaniach, a specjalnie przy rozporządzeniach, dekretów i mianowań, zaś pieczęci służbowej Gen. Gub. we wszystkich innych wypadkach. Pieczęć służbowa Gen. Gub. służy do użytku, jako pieczęć do tłoczenia w papierze, w formie nalepki lub do tuszu. Znak zwierzchniczy i otok wyobraża się pieczęcią do tłoczenia w papierze wybiciem wypukłym, w formie nalepki wybiciem wypukłym na czerwonym tle, a pieczęcią do tuszu zwykłym ciemnym drukiem. Placówki służbowe Administracji Generalnego Gubernatorstwa używają Niemieckiej Pieczęci Służbowej. Wnioski o udzielenie uprawnienia do użytkowania tej pieczęci należy kierować do Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych). Wypadki wątpliwe rozstrzyga decyzja Sekretarza Stanu Rządu Generalnego Gubernatorstwa.

Pozostałe placówki służbowe administracji używają pieczęci bez znaku zwierzchniego Rzeszy (pieczęci z napisem). Wnioski o udzielenie uprawnienia do używania pieczęci z napisem należy kierować do Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych).

Pieczęcie ustanowione niniejszym rozporządzeniem wolno wyrabiać tylko w Mennicy Państwowej i Drukarni Państwowej w Warszawie. Zarządzenie to obowiązuje od dnia 1 października 1941 r. Sekretarz Stanu Gen. Gub. może zezwolić na wyjątki.

Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego rozporządzenia podlegają karze więzienia lub grzywny.

Krótkie wiadomości

W rocznicę wstąpienia na tron Bułgarii kanclerz Hitler przesłał J. K. M. królowi Borysowi III depeszę z życzeniami.

W dniu 4 października naczelny dowódca wojsk lądowych generał-marszałek polny Walter von Brauchitsch obchodził 60-lecie urodzin. Od chwili wybuchu wojny kieruje on w myśl wskazówek kanclerza Hitlera operacjami największej części sił zbrojnych, wojskiem lądowym.

Regent Węgier admirał Horthy w towarzystwie swej małżonki i posła Rzeszy w Budapeszcie zwiedził w ubiegły czwartek otwartą onegdaj w Budapeszcie wystawę „Nowa Architektura Niemiecka". Regent wraz z małżonką wyrazili podziw dla wystawionych eksponatów i zdjęć, a opuszczając teren wystawy wpisali się do księgi gości honorowych.

W rozmowie z dziennikarzami amerykańskimi, premier Islandii Jonasson miał się wyrazić, że fakt okupacji wyspy przez wojska brytyjskie i Stanów Zjednoczonych przysporzył poważne trudności mieszkańcom Islandii.

Rząd turecki przygotowuje projekt ustawy, upoważniającej go do zaprowadzenia obowiązkowej służby pracy wszędzie tam, gdzie to ze względu na interes gospodarki narodowej jest wskazane.

Kanclerz skarbu sir Kingsley Wood oświadczył w Izbie gmin, iż dzienne wydatki Wielkiej Brytanii wynoszą obecnie 13 milionów funtów. Tak więc Anglia teraz wydaje 13 milionów funtów szterlingów dziennie na wojnę, podczas gdy w czasie wojny światowej 1914 do 1918 wydatek ten wynosił 8 mil. funtów.

Do chwili obecnej powróciło na teren Karelii przeszło 22 tys. Finów, obejmując w swe posiadanie ziemię uwolnioną od przemocy sowieckiej. Repatriacja odbywa się na wszystkich odzyskanych terenach Karelii, za wyjątkiem niewielkiego obszaru, leżącego na północ od jeziora Ładoga. — W związku z pierwotnym powrotem 40 do 50 tysięcy uchodźców, którzy powrócili na odzyskane tereny, władze gminne doszły do wniosku, iż w chwili obecnej będzie mogło powrócić 100 do 120 tys. osób.

We francuskim urzędowym dzienniku ukazał się dekret, mianujący podpułkownika François de la Rocque'a, b. przywódcę francuskiej partii socjalistycznej, specjalnym pełnomocnikiem szefa państwa francuskiego. Podpułkownik de la Rocque jest członkiem rady narodowej i w tym charakterze otrzyma on od szefa państwa specjalne pełnomocnictwa. Równocześnie ogłoszona została nominacja profesora Huberta Lagerdelle'a, członka komisji konstytucyjnej w radzie narodowej, na stanowisko nadzwyczajnego pełnomocnika marszałka Petaina.

Kierownik co dopiero ukończonych jesiennych manewrów armii amerykańskiej generał M. C. Mair oświadczył w swej krytyce m. in., iż oficerowie dopuścili się całego szeregu błędów. Wierzy on jednakowoż, iż najgorsze z tych niedociągnięć będą mogły być usunięte, o ile oficerowie nienadający się w ogóle na swe stanowiska zostaną zwolnieni z armii. Wreszcie generał oświadczył, iż sprawność polowa wojsk, które brały udział w manewrach, jest nad wyraz mierna.

Wskutek szalejącego w Nikaragua — orkanu, zostało zniszczonych przeszło 4.000 domów mieszkalnych.

Oświadczenie Churchilla, z którego wynika, iż Anglia dysponuje znacznie większymi rezerwami żywnościowymi niż w chwili wybuchu wojny, wprawiło ministra rolnictwa Stanów Zjednoczonych Claude Vickarda w prawdziwe

zakłopotanie. Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby reprezentantów Stanów Zjednoczonych, jakie odbyło się w ub. tygodniu, Vickard miał się wyrazić, iż zapasy żywności Anglii są niemal na wyczerpaniu. Na zapytanie dziennikarzy, w jaki sposób należy pogodzić deklarację Churchilla z oświadczeniem Vickarda, tenże odpowiedział, iż dotychczas nie był w możności zająć stanowiska w sprawie deklaracji Churchilla.

Jak donosi z Reykjavik United Press, przybyły obecnie na Islandię oddziały wojsk regularnych celem wzmocnienia znajdującego się tam już korpusu marynarki.

W głosowaniu nad wnioskiem w sprawie akcji rządu, australijska Izba reprezentantów zgłosiła 36 głosami votum nieufności dla rządu. W głosowaniu brało udział 71 posłów.

Rząd australijski Faddena wskutek przyjęcia votum nieufności partii robotniczej przez Izbę reprezentantów wyciągnął właściwe konsekwencje i ustąpił. W ten sposób rząd Faddena sprawował władzę przez 5 tygodni.

Demokratyczny senator Wheeler w przemówieniu w Los Angeles oświadczył, że Stany Zjednoczone w imię obrony rozpoczęły strzelanie na siedmiu oceanach, w imię demokracji stworzyły rządy jednego człowieka, a w imię pokoju Stany Zjednoczone są wpędzone nad przepaść wojny. To co czynią obecnie Stany Zjednoczone nie jest ani zwrócone ani przeciwko rewolucji, ani przciwko marksizmowi, jest to jedynie rewolucja „nowego klanu“, mająca na celu dyktaturę w Stanach Zjednoczonych.

Wiadomości z Lwowa

Na parę dni przed wyjściem ze Lwowa bolszewiccy żołdacy zdemolowali wnętrze kościoła św. Elżbiety. Z kolei przyszli tam lwowscy kolejarze, z których składek ten wspaniały kościół wyrósł i postanowili, że trzeba ten przybytek Boży jak najprędzej odnowić. Naprawiono okna, gzymsy, odrestaurowano wnętrze, a ściąganą zewsząd blachą wyłatano kopuły wież. Taki jest Lwów! Choć czasy są stosunkowo ciężkie, to jednak wszędzie po parafiach czynione są starania, by zebrać potrzebną gotówkę na usunięcie przykrych śladów gwałtu wojny, która nie oszczędziła świątyń Lwowa. Przez to pomnożyła się ich własna historia i jeszcze raz uwielokrotnił się społeczna działalność Lwowian, dbałych o piękno swego miasta.

Z chwilą objęcia władzy przez Zarząd Niemiecki na terenie Galicji powstały cztery urzędy pracy: we Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Drohobyczu, które wyłoniły z siebie całą sieć pododdziałów. Podlegają one bezpośrddnio Oddziałowi Pracy przy Generalnym Gubernatorstwie we Lwowie. Głównym zadaniem Urzędu Pracy było i jest dobre i sprawiedliwe pośrednicznenie w pracy. Każdy zgłaszający się do Urzędu może być pewien, że otrzyma pracę zgodnie ze swymi kwalifikacjami. Ponadto instytucja ta troszczy się o wyżywienie i odzież dla robotników, oraz roztacza szczególną opiekę nad nieletnimi i kobietami — pracującymi, jako też starannie kontroluje sprawy wynagrodzenia.

Urzędowe rozporządzenie o cenach ziemniaków na rok gospodarczy 1941|42

Kierownik Wydziału Kształtowania Cen przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa wydał zarządzenie, na mocy którego na ziemniaki jadalne, przy oddaniu przez producenta franco stacja załadowania, zostały ustalone następujące ceny zasadnicze:

od dnia 15. 9. 1941. — 6 zł. za każde 100 kg.
od dnia 15. 2. 1942. — 7 zł. za każde 100 kg.

Ziemniaki, które producent winien stosownie do zlecenia magazynować w kopcach, mogą mieć podniesioną cenę o 50 groszy na każde 100 kilogramów, czyli, że cena za ziemniaki z kopców wynosi 7.50 zł za każde 100 kilogramów. Rozpiętość cen rozdzielcy wysyłającego przy dostawie do dzielnicy cen I wynosi najwyżej 1.50 zł za każde 100 kilogramów, doliczając składkę dla Centralnego Związku Gospodarki Ziemniaczanej w Generalnym Gubernatorstwie i ze składką na fundusz zapasowy na zwrot kosztów przewozu i strat. Rozporządzenie to jest aktualne do dnia 14-go lutego 1942 roku. Począwszy od dnia 15 lutego 1942 roku rozpiętość zwiększa się o 50 groszy za każde 100 kilogramów z wyjątkiem takich ziemniaków, które stosownie do zlecenia zmagazynowane są we własnych kopcach producenta. W dzielnicach cen I i II składka dla Centralnego Związku i składka na fundusz zapasowy objęte są ogólną rozpiętością.

Ustalone zostały ceny ziemniaków jadalnych następująco:

1) Przy oddaniu najmniej 50 kilogramów loco dwór lub miejsce sprzedaży producenta względnie handlarza:

Dzielnica cen	I.	II.	III.
od 15 września 1941 r. —	10.— zł	8.20 zł	7.20 zł
od 1 grudnia 1941 r. —	11.— zł	9.20 zł	8.20 zł
od 15 lutego 1942 r. —	11.50 zł	9.70 zł	8.70 zł

2) Przy dostawie najmniej 50 kilogramów przez producenta, lub handlarza franco konsument:

Dzielnica cen	I.	II.	III.
od 15 września 1941 r. —	11.— zł	9.20 zł	8.— zł
od 1 grudnia 1941 r. —	12.— zł	10.20 zł	9.— zł
od 15 lutego 1942 r. —	12.50 zł	10.70 zł	9.50 zł

3) Przy oddaniu poniżej 25 kilogramów (sprzedaż w opakowaniu) konsumentowi loco miejsce producenta lub handlarza:

Dzielnica cen	I.	II.	III.
od 15 września 1941 r. —	13.— zł	11.20 zł	9.— zł
od 1 grudnia 1941 r. —	14.— zł	12.20 zł	10.— zł
od 15 lutugo 1942 r. —	14.50 zł	12.70 zł	11.50 zł

Do dzielnicy cen I należą: Kraków miasto i powiat, powiat Nowy Targ, powiat Nowy Sącz, miasto Radom, m. Częstochowa i Warszawa miasto i powiat,

Do dzielnicy cen II należą w szczególności następujące miejscowości: w okręgu Kraków: Brzesko, Gorlice, Jarosław, Jasło, Krosno, Przemyśl, Rzeszów, Sanok, Tarnów; w okręgu Lublin: Dęblin, Lublin, Zamość; w okręgu Radom: Busko, Iłża, Jędrzejów, Kielce, Koluszki, Nowe Miasto, Opatów, Ostrowiec, Piotrków, Pionki, Radomsko, Rawa Mazowiecka, Skarżysko-Kamienna, Starachowice, Stoporków, Szydłowiec, Tomaszów, Zagnańsk; w okręgu Warszawa: Żyrardów. Poza tym do dzielnicy cen II należą wszystkie te miejscowości, gdzie załadowanie ziemniaków następuje wagonami.

Do dzielnicy cen III należą wszystkie pozostałe miasta i gminy.

Za ziemniaki fabryczne wolno płacić najwyżej cenę taką, jak za ziemniaki jadalne franco miejsce załadowania fabryki. Przy oddawaniu ładunków wagonowych należy przyznać odpowiedni rabat.

Przy sprzedaży natomiast loco dwór bezpośrednio dla konsumenta — wolno producentowi pobierać dodatek do cen do wysokości 1 zł za każde 100 kg.

9.810 osób pod opieką PKO. w Jędrzejowie

Mimo nadzwyczaj trudnych warunków Polski Komitet Opiekuńczy w Jędrzejowie w dalszym ciągu otacza opieką najbiedniejszych spośród przesiedlonych na terenie powiatu. Liczba podopiecznych z cyfry 11.112 z ubiegłego miesiąca zmniejszyła się ostatnio do 9.810 osób wskutek przeniesienia się pewnej części przesiedlonych do innych powiatów. Z ważniejszych wypadków związanych z działalnością Polskiego Komitetu Opiekuńczego w ostatnim czasie zanotować należy otwarcie trzech Ochronek, a mianowicie w Jędrzejowie-miasto, Jędrzejowie-Podklasztorze i Nagłowicach. Formalności w związku z przejęciem Ochronek i opracowanie planu zajęć w tychże, są już prawie ukończone. Dochody Komitetu w ostatnim miesiącu wynosiły zaledwie zł. 3.816.65, przy czym większą pozycję stanowił dochód z przeprowadzonego w Jędrzejowie szczepienia ochronnego przeciw tyfusowi zł. 2.000. Dalszy dochód z tego źródła jest zapewniony dzięki życzliwości lekarza powiatowego, dr Przypkowskiego. Żadnej akredytywy w ostatnim miesiącu Komitet nie otrzymał ani z RGO., ani też żadnej dotacji od władz administracyjnych i samorządowych. W własnym zakresie Komitet nabył 10.000 sztuk jaj i 50 metrów drzewa opałowego, oraz z funduszu specjalnego dla przyszłych przesiedlonych 200 par obuwia na drewnianych podeszwach. W Jędrzejowie Komitet w dalszym ciągu prowadził kuchnię ludową, przydzielał produkty, oraz zapomogi osobom niezdolnym do pracy, starcom, chorym i innym, którzy nie mogli zapracować na swe utrzymanie. Dalszą pracę Komitet rozwija w kierunku przyjścia z pomocą podopiecznym w granicach jaknajwiększej możliwości. W ostatnich tygodniach referent organizacyjny, p. Godlewski, odwiedził szereg delegatur gminnych na terenie powiatu, oraz szereg wiosek, w których przebywają przesiedleni. Rozmieszczeni u poszczególnych gospodarzy, żyją oni w warunkach dość trudnych, gdyż ludność wiejska jest na ogół niezamożna. Część przesiedlonych pracuje u gospodarzy za utrzymanie, pewna ilość znalazła zatrudnienie przy robotach leśnych, część zaś trudni się handlem. Warunki jednak pogarszają się, i tym tłumaczy się fakt, że wielu z nich przed nadchodzącą zimą przenosi się do innych miejscowości, lub do krewnych i bliskich znajomych.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

7 X 1941

Pożary. W Parczewie, gminy Węgleszyn pożar strawił dom i zabuduwania gospodarcze wraz ze zbiorami Agnieszki Parzniewskiej, oraz w Helenówku, gminy Mierzwin — dom mieszkalny i stodołę wraz ze zbiorami Izydora Smutka. Ogólne straty wynoszą około 20 tysięcy złotych. W obydwóch wypadkach przyczyna pożaru nie ustalona.

WŁOSZCZOWA

Dzieci przyczyną pożaru. W Oleszníe, powiatu włoszczowskiego pożar strawił trzy stodoły i zabudowania gospodarcze wraz ze zbiorami: Izydora Jamroza, Kacpra Gaci i Stanisława Kowalczyka. Ogień zaprószyły dzieci, bawiące się ogniem w pobliżu stodoły.

KIELCE

Okradzenie spółdzielni wiejskiej. W Serbinowie, gminy Mniów nieznani złoczyńcy włamali się w nocy do sklepu Spółdzielni „Jedność“, gdzie skradli 14 kilogramów masła, papierosy, cukierki, sacharynę, wina owocowe i inne artykuły oraz 55 złotych gotówką i wagę z odważnikami.

Ucieczka więźnia. Z aresztu gminnego w Oleśnicy, w powiecie buskim zbiegł po wybiciu otworu w ścianie, aresztant Edward Kaczmarczyk, mieszkaniec Borzymina, gminy Oleśnica.

MIECHÓW

Okradzenie nauczyciela. Do mieszkania nauczyciela szkoły powszechnej w Uniejowie-kolonii, gminy Wielko Zagórze w powiecie miechowskim, Józefa Kosteckiego, włamał się w nocy nieznany osobnik i skradł futro męskie, dwa garnitury, bieliznę i obuwie ogólnej wartości około pięć tysięcy złotych.

Za szereg kradzieży popełnionych na targu w Miechowie, sąd grodzki skazał zawodowego złodzieja, Stefana Makowskiego ze Słomnik, na łączną karę jednego roku i 9 miesięcy więzienia.

Działania bojowe o wielkiej doniosłości w toku

Wielkie straty w tonażu okrętowym Anglików i bolszewików

Z głównej kwatery Wodza, 4 październik-ka. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi: Na froncie wschodnim są w toku operacje o wielkiej doniosłości. Broń lotnicza zatopiła na Czarnym Morzu transportowiec wojskowy o pojemności 20.000 brt. i zaatakowała w ostatniej nocy ważne dla prowadzenia wojny zakłady na terenach Moskwy i Leningradu. Zaobserwowano kilka silnych pożarów. Jednostki niemieckiej marynarki wojennej, współdziałając z fińską marynarką wojenną, kontynuowały zaminowanie w Zatoce Fińskiej.

Łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku 4 nieprzyjacielskie okręty handlowe, m. in. wielki okręt-cysternę o łącznej pojemności 28.000 brt. W walce przeciwko Wielkiej Brytanii zatopiły wielkie samoloty bojowe podczas ostatniej nocy na wschód Great Yarmouth trzy okręty handlowe o łącznej pojemności 28 tys. brt. Uszkodziły one w tym samym rejonie morskim jak również w Kanale św. Jerzego 4 duże okręty handlowe tak poważnie, że należy się liczyć z dalszą stratą w tonażu okrętowym. Ataki lotnicze były skierowane poza tym na lotniska we wschodniej Anglii.

W Północnej Afryce podczas ostatniej nocy niemieckie samoloty bojowe przedsięwzięły skuteczny atak na miasto i port Tobruku. Brytyjskie bombowce zniszczyły w nocy na 4 października w Rotterdamie dwa kościoły, zatopiły holenderski okręt szpitalny i spowodowały straty wśród ludności cywilnej. Działania bojowe nieprzyjaciela nad terenem Rzeszy nie miały miejsca.

Brytyjskie lotnictwo straciło w czasie od 24 sierpnia aż do 30 września 476 samolotów; z tej ilości zestrzelono 418 przez zespoły broni lotniczej, 58 przez jednostki marynarki wojennej. W tym samym okresie podczas walk przeciwko Wielkiej Brytanii zginęło w całości 40 własnych samolotów.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera w dniu 3 października: Na wschodzie kontynuowano zwycięsko w dalszym ciągu operacje. Samoloty bojowe bombardowały w nocy na 3 października br. ze skutecznością, potwierdzoną obserwacjami, obiekty wojskowe w Moskwie oraz pewną ważną fabrykę zbrojeniową na południowy wschód od Charkowa. Silna eskadra samolotów bojowych zaatakowała ponownie ubiegłej nocy w sposób bardzo skuteczny brytyjskie centrum budowy okrętów w Newcastle. Dalsze ataki lotnicze skierowane były na ważne z punktu widzenia wojennego inwestycje na wschodzie i południowo-wschodnim wybrzeżu brytyjskim oraz na kilka lotnisk. W rejonie Kanału La Manche w ciągu dnia wczorajszego myśliwce zestrzeliły 9, zaś jednostki marynarki wojennej trzy samoloty brytyjskie. W Afryce Północnej niemieckie bojowe samoloty nurkowe bombardowały w dniu 1 października obiekty portowe w Marsa Matruk i Tobruk. Jednostki niemieckiej marynarki wojennej zestrzeliły nad wybrzeżem libijskim trzy samoloty brytyjskie. Nieprzyjaciel nie dokonywał ani w dzień ani w nocy nalotów nad terytorium Rzeszy.

Włoski komunikat wojenny z dnia 3 października brzmi następująco: Oddziały lotnictwa bojowego atakowały w dniu wczorajszym ponownie bazy powietrzne na wyspie Cyprze i spowodowały znaczne pożary. W Afryce Północnej jednostki naszego lotnictwa oraz samoloty niemieckie bombardowały wielokrotnie ważne ziemne cele na terenie Tobruku i Marsa Matruk oraz celnie trafiły wysunięte lotniska polowe. Miasto Benghasi było narażone na ponowny atak lotniczy. Jeden „Hurricane" został zmuszony do lądowania wśród naszych linii. Pilot tego samolotu został wzięty do niewoli. W Afryce Wschodniej nic ważnego.

Ostatnie wiadomości

Podsekretarz stanu dla spraw lotniczych w rumuńskim ministerstwie obrony narodowej Ilienescu przybył w piątek wraz ze swym otoczeniem do Berlina na lotnisko w Tempelhof.

W dniu 3 października 1941 r. odbyło się w Fallingbostel uroczyste zaprzysiężenie batalionu legionu ochotników „Norwegia". Po zakończeniu uroczystości zaprzysiężenia odbyła się defilada. W znamiennym tym akcie, tak pod względem politycznym jak i militarnym, ze strony norweskiej brał udział przewodniczący norweskiego Nasjonal Samlin, Vidkun Quisling, nadto wysokie osobistości niemieckie.

W dzienniku urzędowym Słowacji ukazało się zarządzenie o wejściu w życie rozporządzenia w sprawie natychmiastowego wysiedlenia żydów zamieszkałych w stolicy Słowacji, z tym, iż po opuszczeniu Bratysławy będą oni mogli osiedlić się w gminach, które wskazały im czynniki urzędowe. Akcja wysiedleńcza musi być ukończona z końcem bieżącego roku.

Jak oświadcza argentyński minister spraw zagranicznych dr Ruiz Guinazu, b. szach Iranu, Reze Pacievi, otrzymał zezwolenie na pobyt w Argentynie. Eksszach oczekiwany jest w Buenos Aires z początkiem listopada. Narazie eksszach znajduje się wraz z kilkoma członkami rodziny i orszakiem, składającym się z dziesięciu osób, na pokładzie pewnego okrętu brytyjskiego, który ma go przewieźć drogą na Indie i Kapsztad do Argentyny.

W nocy z czwartku na piątek dokonano w Paryżu zamachów dynamitowych na sześć synagog. Wszystkie sześć budynków spłonęło całkowicie. Sprawców pożaru nie udało się ująć. Istnieje przekonanie, że w danym wypadku chodzi o radykalnych antysemitów francuskich.

Według informacji ministerstwa marynarki japońskiej w czasie nocnych manewrów w dniu 2 października b. r. na północny zachód od Kiuszu zderzyła się łódź podwodna „J 61" z pewnym okrętem wojennym. W wyniku tego łódź podwodna zatonęła. Część załogi została uratowana.

Rząd japoński wniósł w Teheranie ostry protest przeciwko zniesieniu przywilejów dyplomatycznych poselstwa japońskiego w Teheranie aż do zniesienia nietykalności poczty i bagażu dyplomatycznego włącznie. W związku z tym agencja Domei stwierdza, że dobrze poinformowane koła tokijskie są zdania, iż rząd irański działał pod naciskiem brytyjskim. Zachodzi przypuszczenie, że Anglia zamierza przeprowadzić podobne zarządzenia także i w innych krajach, stojących pod jej wpływami.

Na podstawie rozmowy telefonicznej redakcji „Tokio Niczi-Niczi" ze swym korespondentem nowojorskim dadzą się wyciągnąć następujące wnioski odnośnie do poglądów kół północno-amerykańskich na temat stanowiska Waszyngtonu wobec konferencji moskiewskiej sytuacji ogólnej: Efektywna pomoc dla Moskwy będzie możliwa dopiero za kilka miesięcy. Powszechny pogląd streszcza się w tym, że w tej chwili nie wiele da się zrobić dla Moskwy. Najważniejszym zagadnieniem jest kwestia transportu.

Koło Wichita w stanie Kansas zderzyły się poza obrębem terytorium miasta dwa pociągi osobowe, należące do towarzystwa kolejowego Missouri-Pazifik. Jeden kierowca lokomotywy i jeden palacz ponieśli śmierć, 14 osób odniosło rany.

Wskutek niezwykle silnej eksplozji, jaka miała miejsce w Cumberland na terenie stanu Maryland, trzy gmachy uległy ruinie. Pod gruzami budynków znalazło się kilkadziesiąt osób. Do chwili obecnej zdołano uratować 23 osoby, które odniosły obrażenia. Przyczyna wybuchu nie jest znana.

W ubiegły czwartek przybyła do Manilli misja wojskowa Stanów Zjednoczonych do rządu czungkińskiego. Członkowie misji zabawią tam tydzień.

Według ostatecznych obliczeń Wiedeńskie Targi Jesienne za rok 1941 zwiedziło ogółem 443.000 osób, co oznacza poważny wzrost frekwencji w porównaniu z liczbą zwiedzających poprzednie targi.

Prezydent Państwa marszałek Petain w piątek w drodze łaski zamienił karę śmierci wydaną we środę przez sąd specjalny na Colette'a na dożywotnie roboty przymusowe. Colette w dniu 27. sierpnia ciężko zranił strzałami w Wersalu b. premiera Lavala w zamiarze pozbawienia go życia.

Groźba Edena, jakoby Finlandia nie mogła się spodziewać „w toku przyszłej konferencji pokojowej" ochrony swych granic, w wypadku, jeśliby przekroczyła dawne granice sowiecko-fińskie, wywołać musiała nawet w Stanach Zjednoczonych zdziwienie. „Chicago Tribune" w jednym z artykułów zwraca uwagę na Deklarację Atlantycką Churchilla i Roosevelta, według której zarówno zwycięzcy jak i pokonani mają korzystać z takich samych uprawnień na konferencji pokojowej. Dziennik stawia pytanie, czy ten punkt programu został obecnie poniechany.

Premier serbski, generał Nedicz, wydał odezwę do narodu serbskiego, w której wzywa go do współudziału w zwalczaniu band komunistycznych. Wojskowe władze okupacyjne łatwo dadzą sobie w najkrótszym czasie radę z elementem buntowniczym, ale skutki represji byłyby dla miast i wsi serbskich straszne. Rząd uważa za swoje największe zadanie narodowe, ratować jądro narodu serbskiego przed zniszczeniem. Wzywa więc każdego do spełnienia swego obowiązku wobec ojczyzny. W końcu premier wyznaczył termin dla tych, ktorzy nie popełniwszy żadnego przestępstwa, powrócą do swoich domów. Ci będą wolni od wszelkiej odpowiedzialności. Ci natomiast, którzy w określonym terminie nie uczynią zadość temu ostatniemu wezwaniu, zostaną wytępieni przez naród serbski, zdający sobie sprawę z tego, że tępiąc ich, ocala sam siebie.

Ogłoszenie

Na podstawie rozporządzenia Rządu Generalnego Gubernatorstwa odbędzie się w dniu 15 października 1941 roku w mieście Jędrzejowie spis przemysłowy. Spisowi podlegają wszystkie zakłady przemysłowe, handlowe, rzemieślnicze, zakłady przemysłu domowego, chałupniczego, inne zakłady przemysłowe oraz zakłady i urządzenia użyteczności publicznej o charakterze prywatnym, stowarzyszeniowym lub publiczno-prawnym. Spis służy tylko do celów statystycznych, a nie podatkowych i osoby powołane do przeprowadzenia spisu są obowiązane do przeprowadzenia tajemnicy w sprawach spisu. Wszystkie osoby składające zeznania, są obowiązane w zeznaniach, na postawione pytania przedstawiciela Komisji Spisowej do zupełnych, dokładnych i prawdziwych odpowiedzi, gdyż tylko w ten sposób służyć będą najlepiej samym sobie i swemu zawodowi. W razie zatajenia pewnych danych lub udzielenia fałszywych zeznań na postawione pytania — winni podlegać będą karze w myśl § 4 rozporządzenia o spisie przemysłowym.

Jędrzejów, dnia 10 października 1941 roku.

Burmistrz m. Jędrzejowa
(—) L. BANKEWITZ